

Rosja wyceluje broń atomową w obiekty NATO

26 listopada 2016

Rosja wyceluje swoją broń atomową na wszystkie obiekty NATO. „W odpowiedzi na agresywne działania NATO, na próby Sojuszu wciągnięcia na swoją orbitę coraz to nowych krajów, ze strony Rosji popłynie twarda i jednoznaczna odpowiedź. Wycelujemy naszą broń, także atomową, na wszelkie zagrażające nam obiekty Sojuszu, bez względu na to, gdzie by się nie znajdowały” – powiedział dziennikarzom pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Rady Federacji ds. Obronności i Bezpieczeństwa Franz Klincewicz. Klincewicz wyjaśnił RIA Novosti, że „kiedy mówimy o broni jądrowej, mówimy o głowicy atomowej, która może zostać umieszczona w nośniku w broni naziemnej stacjonarnej, mobilnej, morskiej i powietrznej”. [SN]

Wcześniej przewodniczący Komitetu Rady Federacji ds. Obronności Wiktor Ozerow powiedział RIA Novosti, że w odpowiedzi na rozmieszczenie rakietowego systemu obrony USA w Europie, Rosja będzie zmuszona do wzmocnienia systemu obrony powietrzno-kosmicznej w kierunku zachodnim, uruchomienia dodatkowych sił i środków w celu pokrycia obiektów i punktów zarządzania. Według niego ta intensyfikacja obejmuje również rozmieszczenie Iskanderów w Kaliningradzie, a także stworzenie nowych formacji w Zachodnim i Południowym Okręgach Wojskowych. [SN]

Kreml skomentował słowa Klincewicza w następujący sposób: „Nasi ustawodawcy, bez wątpienia, mają prawo do swojego zdania, bardzo żywo reagują na międzynarodowe problemy, na ekspansję NATO i jego wojennej infrastruktury w stronę rosyjskich granic, dlatego taka pozycja (Klincewicza – red.) jest zrozumiała, jednak, chciałbym podkreślić, nasi ustawodawcy, według konstytucji, nie decydują o zewnętrznej polityce Rosji, o niej decyduje prezydent” – powiedział

sekretarz prasowy Kremla Dmitrij Pieskow dziennikarzom.[SN]

„Chcemy, żeby żołnierze USA, których wspieramy, wspierali również nas. I tak rzeczywiście się dzieje. To nie jest powód do zaniepokojenia. To wzmacnia bezpieczeństwo Europy” – podkreślił minister Antoni Macierewicz w cotygodniowym felietonie „Głos Polski” na antenie Telewizji Trwam. Szef Ministerstwa Obrony Narodowej odnosił się do sprawy rozmieszczenia nowej broni przy naszych granicach. Jak dodał, jest to wewnętrzna sprawa Federacji Rosyjskiej, ale nie ma cienia wątpliwości, że ruch ten dotyczy efektów szczytu NATO w Warszawie.[SI]

„Dotyczy tego, co było od wielu dziesięcioleci gwarantem – z punktu widzenia ogromnej części narodu polskiego – naszego bezpieczeństwa i pokoju, czyli to, byśmy mogli wybierać jakie wojska sojusznicze chcemy, a których nie chcemy, by stacjonowały na terytorium RP. Szczyt NATO, dzięki naszemu wysiłkowi, sprawił, że wkrótce te wojska NATO-wskie, wojska Stanów Zjednoczonych, Kanady, nieeuropejskie siły, które tak zagrażają – według Federacji Rosyjskiej – bezpieczeństwu Europy, będą już od stycznia na terenie Polski stacjonowały” – podkreślił szef MON i dodał, że te wojska będą stacjonowały, bo tak chcemy. „Bo są naszymi sojusznikami, bo po latach fikcyjnej przynależności i fikcyjnego uczestnictwa w NATO, Polska jest realnym członkiem NATO” – zwrócił uwagę Macierewicz.[SI]

Przypomniał, że Polska dokłada się do bezpieczeństwa międzynarodowego i korzysta ze wsparcia naszych sojuszników. „Nasi żołnierze są na przykład w Kuwejcie. Chcemy, żeby żołnierze USA, których wspieramy, wspierali również nas. I tak rzeczywiście się dzieje. To nie jest powód do zaniepokojenia. To wzmacnia bezpieczeństwo Europy” – podkreślił minister obrony.[SI]

Zwrócił również uwagę, że nasiliła się nieprawdopodobna

agresja na Ministerstwo Obrony Narodowej związana z tworzeniem Wojsk Obrony Terytorialnej. „Idea obrony terytorialnej kraju jest realna, jest możliwa, ponieważ wielki ruch proobronny objął w istocie całą polską młodzież, za co naprawdę należą się wielkie podziękowania. W tym samym momencie, gdy tak agresywna jest Federacja Rosyjska, gdy polska młodzież mówi: „Tak, jesteśmy gotowi bronić własnej Ojczyzny”, niektóre media uznały za stosowne skoncentrować swój atak na tym organie państwa polskiego, na tym zespole polityków, którzy robią wszystko, żeby wzmocnić polską armię. To niepokojące” – powiedział.[SI]

Zwrócił się również do wszystkich, aby upominali ludzi, którzy działają przeciwko bezpieczeństwu Polski. „Zwracam się do wszystkich, byście tłumaczyli tym niemądrym ludziom, że działają w ten sposób przeciwko Polsce, że działają przeciwko naszemu bezpieczeństwu, że wzmacniają zagrożenie, które coraz silniej próbuje oddziaływać na Polskę. Dzieje się to w czasach wielkiej przemiany, kiedy podnosimy Polskę w wymiarze gospodarczym, społecznym i ideowym oraz bezpieczeństwa. Warto, żeby ci ludzie, którzy lekceważyli polskie interesy, przestali wreszcie szkodzić” – podkreślił szef MON.[SI]

Autorstwo: Sputnik [SN], wkt [SI]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Stefczyk.info [SI]